

2. Niedziela w Adwencie

Hasło tygodnia: *Wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze.* (Łk 21,28)

Psalm tygodnia: Ps 80,2-7.15-20

Pieśń tygodnia: „Powstańcie chrześcijanie...” (19); „Chrystus Pan w swym przyjściu pierwszym...” (5)

Biblijne teksty: I – Łk 21,25-33; II – Jk 5,7.8; III – Mt 24,1-14; IV – Iz 63,15.16 (17-19a) 19b. 64,1-3; V – Iz 35,3-10; VI – Obj 3,7-13 (38).

Myśl przewodnia: Chrystus przyjdzie

Druga Niedziela w Adwencie poświęcona jest powtórnemu przyjściu Pańskiemu. W czasie swojej ziemskiej działalności Chrystus Pan wielokrotnie mówił, że Syn Człowieczy przyjdzie po raz drugi na ziemię. Dzień Jego powtórnego przyjścia zna jedynie Bóg. Nikt oprócz Boga nie zna dnia ani godziny, w której Syn Boży przyjdzie na sąd ostateczny. Drugi adwent Pański będzie miał inny charakter aniżeli pierwszy. Nie będzie to przyście w poniżeniu i pohańbieniu, lecz w chwale i majestacie. Wyznawcy Jezusa nie muszą jednak lękać się powtórnego przyjścia Pana swojego. Choć Pan przyjdzie, aby zgromadzić przed sobą wszystkie narody i oddać każdemu według postępowania jego, to jednak dla wierzących w imię Jezusa Chrystusa będzie to chwila wybawienia z niedoli i zwycięstwa nad mocą śmierci. Kościół w 2. Niedzielę w Adwencie, przypominając Jezusowe słowa: „*Wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze*”, nawołuje do oczekiwania na ten dzień, w którym odkupienie stanie się udziałem wszystkich wybranych i powołanych.

Naród żydowski oczekiwał na dzień, w którym wszechmogący Bóg okaże swą żarliwość i wierność, i w mocy rozpocznie rządy nad całym światem. Dla ludu wybranego miał to być dzień odkupienia. Za Izajaszem wołały pokolenia potomków Abrahama: „*Obyś rozdarł niebiosy i zstąpił, oby przed tobą zatrzęsły się góry*” (Iz 63,15.16.19b; 64,1-3).

Izrael wołał wielokrotnie do Boga o ratunek. Za czasów proroka Izajasza wątpiący w nadejście jeszcze szczęśliwych dni, otrzymali zapewnienie, że trudna sytuacja dla narodu się zmieni. „*Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia; niech się rozraduje i zakwitnie step! Niech jak złotogłów bujnie zakwitnie i weseli się, niech się raduje i wydaje radosne okrzyki! Chwała Libanu będzie mu dana, świetność Karmelu i Saronu; ujrzą one chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga*”. Zniszczona więc ziemia ożyje, nawet pustynia zakwitnie, dlatego ci, którzy już nadziei nie mieli zostali przez proroka wezwani do

powstania z łoża narzekania: *„Wzmocnijcie opadłe ręce i zasilcie omdlałe kolana! Mówcie do zaniepokojonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg! Nadchodzi pomsta, odpłata Boża! Sam On przychodzi i wybawi was!”*

W czasie niewoli babilońskiej, kiedy wydawało się, że nie ma powrotu z niewoli, wygnańcy upadli na duchu. Wtedy prorok apelował do Boga: *„Spójrz z nieba i popatrz ze swojego świętego, wspaniałego przybytku! Gdzież jest twoja żarliwość i twoja moc? Nawal twoich uczuć i twojego miłosierdzia? Nie stój na uboczu! Ty wszak jesteś naszym ojcem, gdyż Abraham nas nie zna, a Izrael nas nie uznaje! Ty, Panie, jesteś naszym ojcem i naszym Odkupicielem. To jest twoje imię od wieków”* (Iz 63,15.16).

Ostateczną Bożą odpowiedzią na liczne modlitwy i apele Izraela jest Jezus Chrystus. Słowa Jezusa: *„Wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze”* są odpowiedzią na wołanie ludu izraelskiego o pomoc i wybawienie, odpowiedzią ostateczną, wszak dana jest ona z ust Tego, który przez przyjście swoje darował zbawienie.

Hasło 2. Niedzieli w Adwencie wyjęte jest z ewangelii, która mówi o przyjściu Syna Człowieczego i o znakach poprzedzających Jego przyjście. Ewangeliczna perykopa napisana została przez Łukasza w stylu literatury apokaliptycznej, której zadaniem było w czasach Jezusa podtrzymywanie wiary wyznawców Boga Jahwe. W tym stylu napisana została przez ewangelistów mowa Jezusa, w której zapowiadał bliskość końca świata i przyjście Królestwa Bożego. Jezus mowę swoją o znakach poprzedzających przyjście Syna Człowieczego oparł na motywach występujących na kartach Starego Testamentu (np. Ps 65,8; Iz 13,10; 34,4). Celem jej było przygotowanie uczniów na objawienie się Królestwa Bożego w pełni i chwale. Uczniowie powinni bliskość Królestwa poznać po znakach i z czujnością na nie oczekiwać. *„Nie przeminie to pokolenie, a wszystko to się stanie”*. Ten logion Jezusa nastrocza egzegezie biblijnej wiele kłopotu. Nie jest pewne, czy Jezus miał na myśli jedynie swoich słuchaczy, czy też cały naród żydowski. Gdy ewangelista Łukasz redagował te słowa, pokolenie słuchaczy Jezusa właściwie należało już do historii. Wydaje się przeto ta druga interpretacja bardziej prawdopodobna. Jezus wyraził więc przekonanie, że naród, do którego w pierwszym rzędzie przyszedł, doczeka się dnia przyjścia Syna Człowieczego.

Nieco inne znaki poprzedzające przyjście Pańskie znajdujemy w drugiej ewangelii przeznaczony na 2. Niedzielę Adwentu. W niej uwzględniona została sytuacja młodego Kościoła apostołskiego, Jezus bowiem w niej mówi: *„Baczcie, żeby was kto nie zwiódł. Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Jam jest Chrystus, i wielu zwiódą. Potem usłyszycie o wojnach i wieści wojenne. Baczcie, abyście się nie trwożyli, bo musi się to stać, ale to jeszcze nie koniec. Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu, i będzie głód, i mór, a miejscami trzęsienia ziemi. Ale to wszystko dopiero początek boleści. Wtedy wydawać was będą na udreńkę i zabijać was będą, i wszystkie narody pałac będą nienawiścią do was dla imienia mego. I wówczas wielu się zgorszy i nawzajem wydawać się będą, i nawzajem*

nienawidzić. I powstanie wielu fałszywych proroków, i zwiódą wielu. A ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie. A kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec”

Pierwsze pokolenia chrześcijan także z niecierpliwością i niepokojem oczekiwały na przyjście Pańskie. Dla pierwszych wyznawców Chrystusa, dzień przyjścia ich Pana oznaczał przede wszystkim połączenie z Chrystusem na wieki. Oczekiwanie na dzień Pański było czymś radosnym. Pan jednak zwlekał i zwleka z przyjściem swoim. Jakub przeto napominał pierwszych wyznawców Jezusa Chrystusa: *„Bądźcie cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana...”* Nam, oczekującym na adwent Pański zaś mówi: *„Bądźcie i wy cierpliwi, umacniajcie serca swoje, bo przyjście Pana jest bliskie”* (Jk 5,7.8).

*„Chrystus Pan w swym przyjściu pierwszym
Sługą stawił się najniższym,
Lecz gdy drugi raz przybędzie,
W mocy Bożej sędzić będzie”.*

* * *

„Miłosierny Bóg wcale nie chce, by dzień sądu nagle nas zaskoczył, dlatego wyświadcza nam tę łaskę i dobro, iż serdecznie nas ostrzega, czyni, że dane jest nam zwiastowanie Jego Słowa, wzywa nas do pokuty i darzy odpuszczeniem grzechów w Chrystusie, powiadając, iż wina i pohańbienie mają być nam odjęte, jeśli tylko uwierzymy w Syna Jego; nakazuje też przy tym, abyśmy pilnowali naszego powołania i wykonywali zlecony nam urząd. Jeśli to czynić będziemy, sprawi, byśmy mieli co jeść i pić, mieli to, co dobre i radowali się. Gdyż jeść i pić musimy, jeśli żyć mamy na ziemi; jednakże nie wolno nam zapominać o przyszłym naszym Bożym życiu. Czy nie jest to dobry i wierny Bóg, który nas tak wiernie i serdecznie po ojcowsku traktuje?” (Marcin Luter).

ks. Manfred Uglorz